

Sygn. akt I CSK 146/16

POSTANOWIENIE

Dnia 23 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski

w sprawie z powództwa J. T.

przeciwko P. S.A. w K.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 23 listopada 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 16 października 2015 r., sygn. akt I ACa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania
i zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3600 (trzy tysiące
sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Choć skarżący odwołali się do występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, wskazali na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów oraz na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, to nie występują te przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Istotnym zagadnieniem prawnym w omawianym znaczeniu jest taki problem z zakresu wykładni lub stosowania prawa, który ma znaczenie precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r., I CZ 183/04, niepublikowane). Powołanie się na istnienie takiego zagadnienia wymaga jego sformułowania oraz przedstawienia argumentacji jurydycznej uzasadniającej tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych na gruncie przytoczonych przepisów prawa, na tle których ono powstało. Poza tym skarżący powinien wykazać, że zagadnienie to jest istotne dla rozpoznania lub rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 listopada 2003 r., II CK 324/03; z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07; z dnia 22 listopada 2007 r.,

I CSK 326/07, niepubl. oraz z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OCNP 2006, nr 15 - 16, poz. 243).

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08 i z dnia 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.).

Zaskarżone skargą kasacyjną orzeczenie oczywiście narusza prawo, gdy jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, albo zostało wydane w wyniku błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest w sposób pewny i niewątpliwy z góry widoczne dla prawnika, bez potrzeby głębszej analizy jurydycznej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2003 r., I PKN 341/2001 OSNP 2004, nr 6, poz. 100).

Skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona, albowiem zaskarżone orzeczenie nie narusza prawa w wyżej wskazanym znaczeniu. Poza tym nie można z przesłanką określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. równocześnie podnosić, że w ramach naruszenia tych samych przepisów w sprawie pojawiło się istotne zagadnienie prawne. Jest to błąd logiczny, albowiem, gdy wchodzi w rachubę zagadnienie prawne skarga kasacyjna nie może być oczywiście uzasadniona (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r., V CSK 550/07, niepubl.).

W judykaturze wyjaśniono, że każdy, kto ma wątpliwości, w szczególności zaś osoba, która nie posiada odpowiedniej wiedzy prawniczej i doświadczenia w obrocie nieruchomościami, powinien w zakresie staranności jakie wymaga od niego ustawodawca w art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 7067 ze zm., dalej: „u.k.w.h”), przed zawarciem umowy upewnić się, czy rzeczywiście jego wiedza na temat stanu prawnego nieruchomości jest prawidłowa i czy nie istnieją rozbieżności pomiędzy tym stanem a wpisem w księdze wieczystej. Nabywca nieruchomości może to zrobić z łatwością, korzystając z pomocy notariusza, z którego udziałem zawierana jest umowa sprzedaży. Zaniechanie takich działań prowadzić musi do uznania, że w rozumieniu art. 6 ust. 1 i 2 u.k.w.h. jest on osobą, która zawierając umowę sprzedaży była w złej wierze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2002 r. I CKN 800/00, LEX nr 74490).

Odnosząc się do oceny zarzutu naruszenia art. 6 § 1 i 2 u.k.w.h. podnieść należy, że wpisy w księdze wieczystej na gruncie obecnego stanu prawnego nie mają bezpośredniego znaczenia w postępowaniu o zasiedzenie nieruchomości, czy służebności. Dopuszczalne jest bowiem zasiedzenie *contra tabulans*. Z tego względu kwestia rękoi wiary publicznej ksiąg wieczystych nie ma bezpośredniego znaczenia w rozpoznawanej sprawie. Stwierdzenie zasiedzenia, które jest orzeczeniem deklaratoryjnym i na podstawie, którego nieuprawniony posiadacz nabywa w sposób pierwotny prawo wskutek jego wykonywania *ex lege* z dniem upływu terminu zasiedzenia, stanowi podstawę jego wpisu w księdze wieczystej. Nie jest przeszkodą do uwzględnienia wniosku to, że w chwili orzekania nabywca prawa przez zasiedzenie nie był już uprawnionym, a nawet po zasiedzeniu utracił posiadanie (por. np. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna C 1864/49 z dnia 22 kwietnia 1950 r., OSN 1950, Nr 1, poz. 3 i orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 31 sierpnia 1949 r., PiP 1950, nr 2, s. 132).

W judykaturze jest ponadto utrwalony pogląd, że możliwe jest nabycie przez zasiedzenie nawet przed wejściem w życie art. 305¹ - 305⁴ k.c. (przed dniem 3 sierpnia 2008 r.) służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, ustanawianej nie na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości władnącej, ale na rzecz przedsiębiorcy przemysłowego (por. np. uchwały Sądu Najwyższego

z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, BSN 2008, nr 10, s. 7, z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13, OSNC 2014, nr 2, poz. 11 i z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12, poz. 139).

W ostatnim czasie w orzecznictwie ukształtował się już pogląd, że przedsiębiorstwa państwowe wykonywały posiadanie mogące doprowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej, z tym zastrzeżeniem, że pod rządem art. 128 k.c. nabycie takiego prawa następowało do jednolitego funduszu własności państwowej (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15, LEX nr 1977833, z dnia z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, OSNC 2010, Nr 1, poz. 15, z dnia 12 stycznia 2012 r., IV CSK 183/11, LEX nr 1130302; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, LEX nr 258681, z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 680/04, LEX nr 180843, z dnia 10 maja 2013 r., I CSK 495/112, niepubl. oraz wyrok siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2009 r., I CSK 333/07, OSNC-ZD 2009, Nr 4, poz. 15 i uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasady prawnej - z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118, uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1961 r., I CO 20/61, OSN 1962, Nr 2, poz. 41 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1963 r., III CR 252/63, RPE 1965, nr 1, s. 343, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1966 r., I CR 80/66, OSNCP 1967, nr 2, poz. 67).

Wprawdzie art. 128 k.c. został znowelizowany ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11), a następnie ustawą dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny uchylony (Dz. U. Nr 55, poz. 321 ze zm.), to jednak zmiany te nie miały mocy wstecznej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1996 r., I CKU 38/96, Prok. i Pr. - wkł. 1997, nr 4, s. 27).

Z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny zniesiona została zasada, że jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania w drodze czynności prawnych składników majątkowych na własność.

Zmiana art. 128 k.c. dokonana tą ustawą nie spowodowała jednak przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy przepisów kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie tej ustawy.

Przekształcenie zarządu w odniesieniu do gruntów w prawo użytkowania wieczystego, a w odniesieniu do znajdujących się na tych gruntach budynków, innych urządzeń i lokali w prawo własności nastąpiło w dniu 5 grudnia 1990 r. na podstawie w art. 2 ust. 1 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464, dalej: "ustawa o zmianie u.g.g."), natomiast w odniesieniu do innych składników majątkowych - również w prawo własności - przekształcenie dokonało się w dniu 7 stycznia 1991 r. na podstawie art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6, dalej: "u.z.p.p."; por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNCP 1991, nr 10-12, poz. 118; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14, LEX nr 1768878). Zauważyć też należy, że "uwłaszczenie" z mocy art. 2 ust. 1 i 22 ust. 1 ustawy o zmianie u.g.g. stwierdzane było deklaratywną decyzją wojewody albo zarządu gminy (por. art. 2 ust. 3 ustawy o zmianie u.g.g.; zob. także art. 200 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 1774 ze zm.), natomiast nabycie urządzeń z mocy przepisów ustawy o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych nie wymagało potwierdzenia żadną decyzją.

Przedstawione rozumowanie, dotyczące posiadania samoistnego nieruchomości, wykonywanego przez przedsiębiorstwo państwowe w okresie obowiązywania art. 128 k.c., można tym bardziej odnieść do posiadania w zakresie służebności przesyłu (por. np. postanowienia: Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08 i z dnia 12 stycznia 2012 r., IV CSK 183/11). Z tych względów trzeba przyjąć, że przedsiębiorstwa państwowe wykonywały posiadanie mogące doprowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej, z tym zastrzeżeniem, że pod rządem art. 128 k.c. nabycie takiego prawa następowało do jednolitego funduszu własności państwowej (por. np. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91).

W stosunku więc zewnętrznym, skoro poprzednicy pozwanej w odniesieniu do poprzedników powoda, zachowywali się tak, jakby byli uprawnieni z tytułu służebności tj. władali przedmiotową linią od początku lat 70-tych, to było to posiadanie zależne w granicach służebności. Przypomnieć należy, że posiadaczem służebności jest ten, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności i o tym jego charakterze przesądza sam fakt posiadania, które musi mieć pewne cechy stabilności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1967 r., III CR 270/66, OSN 1967, Nr 9, poz. 160).

W orzecznictwie przyjmuje się, że przejęcie posiadania w zakresie służebności jest czynnością faktyczną i może to nastąpić, aby mogło nastąpić doliczenie posiadania poprzednika - tylko bez jego sprzeciwu. Pogląd ten znalazł oparcie w najnowszej literaturze. Poza tym, należy też zasygnalizować wyrażone w piśmiennictwie i w judykaturze stanowisko, że przypadki uwłaszczenia z mocy ustawy oznaczają przeniesienie posiadania (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12 poz. 139, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05 i postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 stycznia 2015 r., V CSK 26/14, LEX nr 1648193, z dnia 21 stycznia 2015 r., IV CSK 203/14 niepubl., z dnia 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15, LEX nr 1977833 i z dnia 17 czerwca 2016 r., IV CSK 531/15, LEX nr 2064237).

Wskazane w skardze kasacyjnej zarzuty ponadto dotyczą ustaleń faktycznych i oceny dowodów dokonanych przez Sąd Okręgowy; tymczasem zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy jest związany dokonanymi przez Sądy *meriti* ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.)

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).